

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Ślęzak (spr.)
Sędziowie :	SA Małgorzata Wolczańska SA Anna Bohdziewicz
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. J. (1), J. J., K. W. i A. J. (2)

przeciwko Skarbowi Państwa-Staroście (...) i Wojewodzie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powodów A. J. (1) i A. J. (2) oraz pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 4 marca 2015 r., sygn. akt I C 121/11

1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. o tyle, że wymienione w nim kwoty zasądzone są od pozwanego Skarbu Państwa – Wojewody (...), a w pozostałej części apelację pozwanego oddala;

2) oddala apelacje powodów;

3) nie obciąża powodów A. J. (1) i A. J. (2) kosztami postępowania apelacyjnego;

4) przyznaje adwokatom M. K. i D. K. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Częstochowie) po 6 642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) złote, w tym podatek od towarów i usług w wysokości 1 242 (tysiąc dwieście czterdzieści dwa) złote tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom A. J. (1) i A. J. (2) z urzędu.

SSA Anna Bohdziewicz	SSA Tomasz Ślęzak	SSA Małgorzata Wolczańska
----------------------	-------------------	---------------------------

# UZASADNIENIE

Powód A. J. (1) po ostatecznym sprecyzowaniu pozwu, także w zakresie oznaczenia strony pozwanej: Skarbu Państwa Starosty (...), wniósł o zasądzenie odszkodowania w wysokości 3.500.000 zł z tytułu wydania nieważnej decyzji Naczelnika Miasta i Gminy P. z dnia 22 października 1976 r. wskazując, że na dochodzoną kwotę składa się poniesiona przez niego szkoda z tytułu strat w mieniu, utraconych korzyści oraz utraconego zdrowia. Wniósł ponadto o zasądzenie odsetek od dnia wyrządzenia szkody oraz obciążenia pozwanego kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że pomimo wielu prób podejmowanych od 1990 r., nieruchomości będąca przedmiotem wymienionej decyzji nie została dotychczas zwrócona. Zwłoka w wydaniu nieruchomości spowodowała szkody w majątku powoda. Pozwany doprowadził dobrze prosperujące gospodarstwo do upadku. Z tego też powodu powód utracił zdrowie, a także potencjalny dochód jaki mógł osiągać z tego gospodarstwa. Powód zakładając przyznanie mu odszkodowania w rozsądnym terminie zadłużył się, z uwagi na zwłokę w wypłacie odszkodowania nie był w stanie spłacić zaciągniętych kredytów, przez co został mu zajęty dom wraz z działką.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany podniósł, że powód nie udowodnił poniesionej przez siebie szkody. Ponadto z uwagi na datę wyrządzenia szkody nie może domagać się odszkodowania z tytułu utraconych korzyści, albowiem w ówczesnym stanie prawnym nie istniało takie uprawnienie. Powód nie będący jedynym następcą prawnym swoich poprzedników prawnych nie może żądać wartości całości gospodarstwa.

Postanowieniem z dnia 29 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie ustalił, że drugim stacio fisci Skarbu Państwa jest w niniejszej sprawie Wojewoda (...), a postanowieniem z dnia 9 stycznia 2013 r. Sąd ten dopuścił do udziału w sprawie w charakterze powodów A. J. (2), J. J. i K. W.. Powodowie ci, po ostatecznym sprecyzowaniu żądania pozwu wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kwot po 500.000 zł wraz z odsetkami od daty wydania nieważnej decyzji Naczelnika Miasta i Gminy P. z dnia 22 października 1976 r.

Wyrokiem z dnia 4 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - Starosty (...) i Wojewody (...) na rzecz powodów A. J. (2), J. J. i K. W. kwoty po 27.175,41 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 stycznia 2013 r., oddalił powództwo w pozostałej części, nie obciążył powodów kosztami procesu w części oddalającej powództwo i przyznał pełnomocnikom z urzędu koszty nieopłaconej pomocy prawnej.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że poprzednicy prawni powodów - A. J. (1) i A. J. (3) byli właścicielami nieruchomości położonej w miejscowości W., gmina P., oznaczonej w ewidencji gruntów, według stanu na dzień 22 października 1976 r. jako działka nr (...) o pow. 6,8760 ha. Nieruchomość stanowiła gospodarstwo rolne zabudowane budynkiem mieszkalnym, stodołą i oborą. Nieruchomość ta decyzją Naczelnika Miasta i Gminy P. z dnia 22 października 1976 r. nr (...), na podstawie ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o przekazywaniu gospodarstw rolnych na własność Państwa za rentę i spłaty pieniężne (Dz. U. z 1974 r., nr 21, poz. 118) została przejęta na własność Państwa. Decyzja uprawomocniła się w dniu 9 listopada 1976 r. Działka nr (...) po przejęciu jej na własność Państwa została podzielona na działki: (...) o pow. 0,6820 ha; (...) o pow. 2,3184 ha; (...) o pow. 1,4696 ha; (...) o pow. 0,3750 ha, (...) o pow. 0,0669 ha; (...) o pow. 0,1382 ha; (...) o pow. 0,0491 ha; (...) o pow. 0,2150 ha; (...) o pow. 0,0324 ha; (...) o pow. 0,2026 ha; (...) o pow. 0,3480 ha; (...) o pow. 0,2250 ha; (...) o pow. 0,0935ha; (...) o pow. 0,0802 ha; (...) o pow. 0,0807 ha; (...) o pow. 0,0807 ha; (...) o pow. 0,0810 ha; (...) o pow. 0,0810 ha; (...) o pow. 0,0810 ha; (...)o pow. 0,0739 ha; (...) o pow. 0,0179 ha; (...) o pow. 0,042 ha. Działka nr (...) była zabudowana parterowym, wolnostojącym budynkiem mieszkalnym w całości podpiwniczonym o powierzchni użytkowej 113,36 m<sup>(2)</sup>. Był to budynek murowany w latach 70-tych XX w., niewykończony, bez elewacji i obróbek blacharskich. W budynku mieszkalnym znajdowały się trzy pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, ganek i klatka schodowa. W budynku znajdowały się instalacje elektryczna i kanalizacyjna. Na działce nr (...) była postawiona obora. Budynek obory był jednokondygnacyjny, murowany technologią tradycyjną w 1935 r. W budynku obory brak było instalacji. Powierzchnia użytkowa wynosiła 135,00 m<sup>(2)</sup>.

Na działkach nr (...) były sadzone warzywa. Działka (...) była zagospodarowana jako sad owocowy. Działka nr (...) była zabudowana budynkiem stodoły. Budynek stodoły był jednokondygnacyjny, murowany technologią tradycyjną w 1934 r. W budynku obory brak było instalacji. Powierzchnia stodoły wynosiła 330,88 m<sup>(2)</sup>. Pozostałe działki wchodzące w skład gospodarstwa rolnego były niezabudowane. Działki nr (...) obecnie stanowią działki budowlane w większości zabudowane wolnostojącymi, jednorodzinnymi budynkami mieszkalnymi. Na dzień 22 października 1976 r. nie było opracowanego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru, na którym było położone przedmiotowe gospodarstwo rolne. Obecnie działki nr (...) są objęte „Miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego w rejonie zabudowy jednorodzinnej w W.". Na działkach tych przewiduje się zabudowę mieszkaniową jednorodziną, zabudowę usługowo – mieszkaniową oraz drogi wewnętrzne. Pozostałe działki są objęte „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy P.". Na działkach tych oznaczone są strefy otwarte produkcyjno – rolniczo – leśne, strefy mieszane z zabudową jednorodziną oraz strefa mieszkaniowa.

Wartość gospodarstwa rolnego należącego do A. J. (1) i A. J. położnego w W. oznaczonego jako działka nr (...) na dzień 22 października 1976 r., ale według cen obecnie obowiązujących, wynosiła 255.050 zł. Na tą kwotę składała się wartość zabudowanej części nieruchomości, która wynosiła 170.300 zł, wartość niezabudowanej części nieruchomości w wysokości 81.750 zł oraz wartość roślin ogrodowych w wysokości 3.000 zł. Zwaloryzowane zadłużenie tego gospodarstwa na dzień 22 października 1976 r. wynosiło 101.883,77 zł.

Postanowieniem z dnia 12 marca 2009 r. wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 16/09 Sąd Rejonowy w O. stwierdził, że spadek po A. J. (1) nabyli żona A. J. (3) w 5/20 części oraz dzieci A. J. (2), A. J. (1), J. J., M. J. i K. W. każdy z nich po 3/20 części. Stwierdził ponadto, że spadek po A. J. (3) nabyły dzieci A. J. (2), A. J. (1), J. J., M. J. i K. W. każde po 4/20 części. Następnie postanowieniem z dnia 7 lutego 2012 r. wydanym w sprawie I Ns 96/11 Sąd Rejonowy w O. uzupełnił punkt pierwszy postanowienia z dnia 12 marca 2009 r. wydanego w sprawie sygn. akt I Ns 16/09 w ten sposób, że udział w gospodarstwie rolnym A. J. (1) dziedziczą z mocy ustawy żona A. J. (3) oraz dzieci K. W., J. J. oraz A. J. (2), każdy z nich po 1/4 części. Dodatkowo uzupełnił punkt drugi przedmiotowego postanowienia poprzez wskazanie, że udział w gospodarstwie rolnym A. J. (3) dziedziczą z mocy ustawy K. W., J. J. oraz A. J. (2), każdy z nich po 1/3 części. Postanowienie stało się prawomocne w dniu 12 września 2012 r. w wyniku orzeczenia Sądu Okręgowego w Opolu wydanego w sprawie sygn. akt II Ca 462/12 oddalającego apelację A. J. (1).

Decyzją z dnia 28 grudnia 2010 r., nr (...), Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi stwierdził nieważność decyzji Naczelnika Miasta i Gminy P. z dnia 22 października 1976 r., nr (...). Minister Administracji i Cyfryzacji decyzją z dnia 7 lutego 2012 r., nr (...), stwierdził nieważność decyzji Wojewody (...) z dnia 29 kwietnia 1995 r., nr (...) przekazującej jako mienie komunalne na rzecz Gminy P. własność działki nr (...) oznaczonej w ewidencji gruntów obręb W..

Działki nr (...) Agencja Nieruchomości Rolnych przekazała A. J. (2), J. J. oraz K. W.. Działki nr (...) są objęte księgą wieczystą nr (...), działki nr (...) są objęte księgą wieczystą nr (...), zaś działki nr (...) są objęte księgą wieczystą nr (...), które to księgi wieczyste są prowadzone przez VIII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w K. z siedzibą w O.. We wszystkich tych księgach jako właściciele są wpisani A. J. (2), J. J. oraz K. W.. Wartość działek, które zostały zwrócone powodom A. J. (2), J. J. oraz K. W., tj. działek o nr (...) na dzień 22 października 1976 r. wynosiła 71.640,00 zł. Pozostałe działki wydzielone z działki nr (...) stanowią własność Gminy P., część została sprzedana osobom fizycznym w drodze umów zawartych w formie aktów notarialnych.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że decyzja Naczelnika Miasta i Gminy P. z dnia 22 października 1976 r. nr (...), stanowiła źródło szkody poniesionej przez powodów A. J. (2), J. J. i K. W. oni tylko bowiem uznani zostali za spadkobierców dziedziczących gospodarstwo rolne, które zostało bezprawnie przejęte w oparciu o tę decyzję. Podstawą prawną zasądzenia na ich rzecz odszkodowania jest art. 160 kodeksu postępowania administracyjnego, który ma zastosowanie do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed 1 września 2004 r., której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu. W oparciu o opinię biegłego D. S. Sąd pierwszej instancji ustalił wartość gospodarstwa rolnego na dzień 22 października 1976 r. według cen aktualnych, która wynosiła 255.050 zł. Zdaniem tego Sądu, dla ustalenia

rzeczywistego odszkodowania należnego powodom należało uwzględnić fakt, że część tego gospodarstwa została faktycznie zwrócona powodom, tj. działki nr (...). Od wartości całego gospodarstwa należało więc odjąć wartość zwróconych powodom działek albowiem zwrot tych działek powodował, że powodowie w tym zakresie nie są już poszkodowani. Odszkodowanie, w sytuacji jaka miała miejsce w przedmiotowej sprawie, nie obejmowało utraconych korzyści więc niemożliwość użytkowania tych działek w okresie od 1976 r. do czasu ich zwrotu nie mogło stanowić źródła szkody dla powodów. Zgodnie z opinią biegłego wartość działek zwróconych powodom wynosiła 71.640,00 zł. W sumie więc wartość części gospodarstwa na dzień 22 października 1976 r., która nie mogła zostać zwrócona powodom wynosiła kwotę 183.410,00 zł. W ocenie Sądu Okręgowego, od tak ustalonej wartości należało następnie odjąć wartość zwaloryzowanego zadłużenia obciążającego przedmiotowe gospodarstwo, które według biegłego wynosiło 101.833,77 zł. W sumie więc wartość nieruchomości, która nie została zwrócona powodom i po odjęciu zwaloryzowanej kwoty zadłużenia wynosi 81.526,00 zł. Taka kwota stanowi przynależne powodom odszkodowanie za wydanie decyzji z dnia 22 października 1976 r., na podstawie której gospodarstwo rolne A. i A. J. (3) zostało przejęte przez Państwo. Z uwagi na fakt, że powodowie odziedziczyli w częściach równych gospodarstwo po swoich rodzicach kwotę odszkodowania należało podzielić na równe części i każdemu z powodów przyznać należną mu część tj. po 27.175,41 zł.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 k.c. W ocenie tego Sądu pozwany od dnia doręczenia mu pozwu (czyli ostatecznie od dnia 23 stycznia 2013 r.) powinien liczyć się z koniecznością wypłaty odszkodowania, która to świadomość pozwanego powinna być już datowana od dnia wydania decyzji o stwierdzeniu nieważności decyzji z dnia 22 października 1976 r., tak więc od tego dnia popadł w opóźnienie. Jako datę początkową naliczania odsetek należało więc przyjąć 23 stycznia 2013 r. Wobec ustalania odszkodowania według aktualnie obowiązujących cen nie było zaś podstaw do zasądzenia odsetek od dnia wydania decyzji będącej źródłem szkody.

W pozostałej części powództwo zostało oddalone, z uwagi na fakt, że żądanie powodów przekraczało rzeczywistą poniesioną przez nich szkodę. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.

Apelacje od tego wyroku wnieśli powodowie A. J. (1) i A. J. (2) oraz pozwany.

Powód A. J. (1), zaskarżając wyrok w całości, zarzucił w apelacji:

1) naruszenie prawa materialnego, art. 160 k.p.a. w związku z art. 931 § 1 k.c. i art. 1059 k.c. poprzez uznanie, że nie przysługuje mu roszczenie gdyż nie posiadał w dacie otwarcia spadku uprawnień do dziedziczenia gospodarstwa rolnego podczas gdy zdaniem powoda odziedziczył on nie gospodarstwo rolne ale roszczenie odszkodowawcze w dacie otwarcia spadku rodzice powoda nie byli właścicielami ani posiadaczami tego gospodarstwa rolnego, a zatem postanowienie Sądu Rejonowego w O. jest bezprzedmiotowe w odniesieniu do powoda

2) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego prowadzącą do przyjęcia, iż „zwaloryzowane zadłużenie tego gospodarstwa na dzień 22 października 1976 r. wynosiło 101 833,77 zł”. podczas gdy: brak jest jakichkolwiek obiektywnych dowodów wskazujących na rzeczywiste istnienie zadłużenia przedmiotowego gospodarstwa rolnego na dzień 22 października 1976 r.; z zeznań świadka A. J. (2) wynika, że „Ojciec (A. J. (1)) nie zadłużył gospodarstwa z zeznań świadka W. J. oraz J. J. wynika, że gospodarstwo nie było zadłużone; stan taki potwierdza analiza akt Księgi Wieczystej nieruchomości z której wynika, że zadłużenie w omawianym okresie nie występowało; zawarta w „szacunku” z dnia 23.02.1976 r. wzmianka o wystąpieniu zadłużenia nie jest w żaden sposób wiarygodna, szacunek ten sporządzono bowiem w ramach bezprawnego, zaplanowanego wcześniej (w ramach celowej i prowadzonej w skali całego kraju likwidacji większych prywatnych gospodarstw rolnych) wywłaszczenia gospodarstwa rolnego na rzecz Skarbu Państwa, przez osoby oczywiście zainteresowane w przedstawieniu gospodarstwa jako upadającego, usiłując spełnić przesłanki jego przejęcia; powyższy dowód nie stanowi żadnej formy urzędowego zaświadczenia o istnieniu zadłużenia; zwrócone powodom A. J. (2), J. J. oraz K. W. działki ((...)) nie zostały zwrócone za dopłatą, stanowiącą ekwiwalent rzekomego wcześniejszego zadłużenia.

3) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. polegające na oddaleniu wniosków dowodowych: o zobowiązanie biegłego do sporządzenia opinii uzupełniającej, która zawierałaby wycenę przedmiotowego gospodarstwa z uwzględnieniem wielkości zabudowań i ich charakteru, infrastruktury gospodarczej

każdego z porównywanych gospodarstw rolnych, ich przygotowania do produkcji rolnej i hodowlanej; o wydanie opinii przez biegłego metodą odtworzeniową, a nie porównawczą z uwagi na brak porównywalnych wielkością gospodarstw rolnych na danym obszarze; o wydanie opinii uzupełniającej według wartości działek, które nie zostały powodom zwrócone zgodnie z ich charakterem na datę wydania opinii czyli jako działki budowlane, podczas gdy przeprowadzenie wnioskowanych dowodów doprowadziłoby do wykazania braku zadłużenia gospodarstwa rolnego oraz prawidłowo określiłoby jego wartość.

W oparciu o te zarzuty powód A. J. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa lub o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powód A. J. (2) w apelacji zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego prowadzącą do przyjęcia, iż „zwaloryzowane zadłużenie tego gospodarstwa na dzień 22 października 1976 r. wynosiło 101 883,77 zł”. podczas gdy: brak jest jakichkolwiek obiektywnych dowodów wskazujących na rzeczywiste istnienie zadłużenia przedmiotowego gospodarstwa rolnego na dzień 22 października 1976 r.; z zeznań świadka A. J. (2) wynika, że „Ojciec (A. J. (1)) nie zadłużył gospodarstwa z zeznań świadka W. J. oraz J. J. wynika, że gospodarstwo nie było zadłużone; stan taki potwierdza analiza akt Księgi Wieczystej nieruchomości z której wynika, że zadłużenie w omawianym okresie nie występowało; zawarta w „szacunku” z dnia 23.02.1976 r. wzmianka o wystąpieniu zadłużenia nie jest w żaden sposób wiarygodna, szacunek ten sporządzono bowiem w ramach bezprawnego, zaplanowanego wcześniej (w ramach celowej i prowadzonej w skali całego kraju likwidacji większych prywatnych gospodarstw rolnych) wyłączenia gospodarstwa rolnego na rzecz Skarbu Państwa, przez osoby oczywiście zainteresowane w przedstawieniu gospodarstwa jako upadającego, usiłując spełnić przesłanki jego przejęcia; powyższy dowód nie stanowi żadnej formy urzędowego zaświadczenia o istnieniu zadłużenia; zwrócone powodom A. J. (2), J. J. oraz K. W. działki ((...)) nie zostały zwrócone za dopłatą, stanowiącą ekwiwalent rzekomego wcześniejszego zadłużenia.

2) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c. polegające na oddaleniu wniosków dowodowych: o zobowiązanie biegłego do sporządzenia opinii uzupełniającej, która zawierałaby wycenę przedmiotowego gospodarstwa z uwzględnieniem wielkości zabudowań i ich charakteru, infrastruktury gospodarczej każdego z porównywanych gospodarstw rolnych, ich przygotowania do produkcji rolnej i hodowlanej; o wydanie opinii przez biegłego metodą odtworzeniową, a nie porównawczą z uwagi na brak porównywalnych wielkością gospodarstw rolnych na danym obszarze; o wydanie opinii uzupełniającej według wartości działek, które nie zostały powodom zwrócone zgodnie z ich charakterem na datę wydania opinii czyli jako działki budowlane, podczas gdy przeprowadzenie wnioskowanych dowodów doprowadziłoby do wykazania braku zadłużenia gospodarstwa rolnego oraz prawidłowo określiłoby jego wartość; o przeprowadzenie dowodu z posiadanej przez powoda dokumentacji wynajmowanych i dzierżawionych części składowych nieruchomości i zwrócenie się do Gminy P. o nadesłanie zestawienia wpłat z tytułu czynszu dzierżawnego dotyczącego powoda A. J. (2), co uniemożliwiło prawidłowe obliczenie szkody poniesionej przez powoda, który zmuszony został do dzierżawy nieruchomości od momentu wyłączenia 22.10.1976 r.

W oparciu o te zarzuty powód A. J. (2) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na jego rzecz odszkodowania w żądanej pełnej wysokości lub o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany Skarb Państwa zaskarżył wyrok w części tj. w punkcie I w zakresie w jakim Sąd Okręgowy odpowiedzialnością odszkodowawczą obarczył obydwie stacje fisci Skarbu Państwa oraz w zakresie w jakim Sąd ten zasądził od pozwanego na rzecz powodów J. J. i K. W. odsetki ustawowe od kwot po 27 175,41 -zł od dnia 23 stycznia 2013 r. do dnia marca 2015 r., a także w zakresie w jakim Sąd ten zasądził od pozwanego na rzecz powoda A. J. (2) odsetki ustawowe od kwoty 27 175,41 -zł za cały wskazany w wyroku okres oraz w punkcie 3 w zakresie w jakim Sąd ten odstąpił od obciążania powodów kosztami zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 67 § zdanie pierwsze kodeksu postępowania cywilnego polegające na wadliwym obciążeniu odpowiedzialnością odszkodowawczą obu materialnoprawnych reprezentantów Skarbu Państwa i tym samym uchybienie obowiązkowi wskazania z działalnością którego z nich wiąże się dochodzone przez powodów roszczenie.

Pozwany zarzucił także naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 160 § 1 kodeksu postępowania administracyjnego w związku z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692, z późn. zm.) w związku z art. 363 § 2 w związku z art. 455 i 481 § 1 kodeksu cywilnego poprzez błędne zastosowanie i pominięcie, że roszczenie powodów do dnia wydania wyroku nie było wymagalne, a w konsekwencji uznanie, że powodom J. J. i K. W. należą się odsetki ustawowe za okres od dnia 23 stycznia 2013 r., nie zaś od daty wydania wyroku. Ponadto pozwany zarzucił naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 321 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez orzekanie ponad żądanie powoda A. J. (2) i zasądzenie na jego rzecz odsetek ustawowych w sytuacji, gdy powód nie domagał się ostatecznie ich zasądzenia, a także naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 102 w związku z art. 98 § 1 i art. 99 kodeksu postępowania cywilnego poprzez jego zastosowanie i uznanie, że w sprawie zachodzi wypadek uzasadniający odstąpienie od obciążania powodów kosztami zastępstwa procesowego pozwanego Skarbu Państwa.

W oparciu o te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 poprzez wskazanie jednego organu Skarbu Państwa odpowiedzialnego za realizację roszczenia oraz zasądzenie na rzecz J. J. i K. W. odsetek ustawowych od dnia 4 marca 2015 r. do dnia zapłaty oraz odstąpienie od obciążenia pozwanego odsetkami ustawowymi na rzecz A. J. (2), a także w punkcie 3 poprzez zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych.

Jednocześnie pozwany wniósł o zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm prawem przewidzianych., a w odpowiedziach na apelacje powodów pozwany wniósł o oddalenie tych apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Na uwzględnienie, i to w nieznacznym tylko zakresie, zasługuje jedynie apelacja pozwanego - w części, w której zakwestionowany został brak wskazania przez Sąd Okręgowy jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa od której zasądzone zostało odszkodowanie. Wskazać bowiem należy, że art. 67 § 2 k.p.c. przewiduje, iż za Skarb Państwa czynności procesowe podejmuje organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej. W kontekście tego przepisu, co do zasady, należy odwołać się do treści art. 160 § 3 k.p.a., jako przepisu wskazującego właściwe stacio fisci pozwanego w sytuacji dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w trybie art. 160 k.p.a. Powołany art. 160 § 3 k.p.a. stanowi bowiem, że odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. Organ, który wydał wadliwą decyzję administracyjną będącą źródłem roszczenia powoda tj. Naczelnik Miasta i Gminy P. nie istnieje w formie organizacyjnej i ustrojowej z daty wydania tej decyzji. Był natomiast, w tamtym kontekście, niewątpliwie terenowym organem administracji państwowej stopnia podstawowego. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 7 grudnia 2006 roku (III CZP 99/06, OSNC 2007/6/79) Sąd Najwyższy zajął wyraźne stanowisko, że Skarb Państwa jest biernie legitymowany w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z ostatecznej decyzji administracyjnej, o której mowa w art. 36 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191 ze zm.) także wtedy, gdy stwierdzenie jej nieważności lub stwierdzenie, że została wydana z naruszeniem prawa, nastąpiło po dniu 26 maja 1990 r. Wymieniony przepis stanowi wyjątek od zasady przejmowania zobowiązań i wierzytelności rad narodowych i terenowych organów administracji państwowej przez gminy. W art. 36 ust. 1 ustawy samorządowej przewidziano zasadę sukcesji ogólnej z mocy prawa przy wykorzystaniu kryterium podmiotowego. Na podstawie tego przepisu na gminy przeszły zobowiązania i wierzytelności rad narodowych i terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego. Po zakwestionowaniu tej zasady przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 12 października 1993 r., K 4/93 (OTK 1993, nr 2, poz. 34), ustawą z dnia 15 marca 1996 r. o zmianie ustawy - Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie

terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 23, poz. 102) został zmieniony art. 36 ust. 3, w którym przewidziano, że zobowiązania tam wymienione "przejmują" Skarb Państwa. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w przytoczonej uchwale, konstrukcja "przejęcia" zakłada istnienie zobowiązań i wierzytelności w chwili sukcesji, co w przypadku ustawy samorządowej nastąpiło w dniu 27 maja 1990 r. Artykuł 36 ust. 1 tej ustawy dotyczy zatem zobowiązań i wierzytelności, które powstały przed dniem 27 maja 1990 r. Także wyłączenia od zasady sukcesji na rzecz gmin, przewidziane w art. 36 ust. 3, mogą więc dotyczyć zobowiązań istniejących przed dniem 27 maja 1990 r. W okolicznościach tej sprawy nie ulega wątpliwości, że decyzja administracyjna będąca źródłem szkody i jednocześnie roszczenia powodów, wydana została przed tą datą, co więcej, przed wejściem w życie ustawy z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, a zatem zanim jeszcze powołana została poprzedniczka prawna Agencji Nieruchomości Rolnych - Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. Skoro tak, to zobowiązanie dotyczące naprawienia szkody wyrządzonej decyzją administracyjną z 22 października 1976 roku, przejął Skarb Państwa. Otwarta pozostaje natomiast kwestia związana nie tyle z oznaczeniem państwowej jednostki organizacyjnej z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie w kontekście art. 67 § 2 k.p.c., bo tak jak w tym procesie tych jednostek może być więcej niż jedna, ale to, która z nich ma zostać obciążona obowiązkiem naprawienia szkody. Pozwany w apelacji nie wskazuje czy obowiązkiem tym powinien być obciążony Wojewoda (...) czy Starosta (...) przyznając przecież, co do zasady, odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę w okolicznościach tej sprawy. Należy zatem sięgnąć do argumentacji pozwanego zawartej w piśmie procesowym Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa z dnia 20 stycznia 2012 r. (karta 95 akt) w którym wnosił o oznaczenie, jako drugiego statio fisci Skarbu Państwa Wojewody (...), uzasadniając to następstwem prawnym byłego organu nadrzędnego Naczelnika Miasta i Gminy P. (także już nie istniejącego Wojewody (...)), którym to następcą prawnym jest Wojewoda (...). W związku z tym uznać należy, że prawidłowo określoną państwową jednostką organizacyjną odpowiedzialną za szkodę wyrządzoną przez Skarb Państwa w tej sprawie jest Wojewoda (...). Takie oznaczenie w wyroku statio fisci Skarbu Państwa wykluczy wątpliwości jakie mogłyby się pojawić na etapie wykonywania wyroku.

W pozostałym zakresie apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Gdy chodzi o termin od którego zasądzone zostały od pozwanego odsetki ustawowe wskazać należy, że powinny znaleźć tu zastosowanie reguły wynikające z art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c., rozumiane w ten sposób, że pozwany jako dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia już od dnia wezwania go do zapłaty, czyli ostatecznego doręczenia mu odpisu pozwu. Pierwszy z tych przepisów przewiduje, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W drugim wskazano, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Skarb Państwa jako dłużnik zobowiązany do zapłaty odszkodowania pieniężnego popadł w opóźnienie nie płacąc odszkodowania w terminie płatności. Odszkodowanie pieniężne jest zazwyczaj płatne niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela (powoda), a zatem w terminie wynikającym z cytowanego wyżej art. 455 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1998 r., III CKN 330/97, OSNC 1998, nr 12, poz. 209). W razie nie otrzymania odszkodowania pieniężnego w terminie płatności wierzycielowi należą się więc od dłużnika, zgodnie z art. 481 § 1 k.c., odsetki za opóźnienie liczone od upływu tego terminu. Należą mu się one od sumy żądanego przez niego w tym terminie odszkodowania. Biorąc pod uwagę, że zasądzone odszkodowanie mieści się w dochodzonych przez powodów kwotach, należy uznać, iż pozwany pozostawał co najmniej od doręczenia mu odpisu pozwu powodów, którym przyznane zostało odszkodowanie, w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia.

Co do odsetek zasądzonych na rzecz A. J. (2), wbrew twierdzeniom zawartym w tym zakresie w apelacji, wniosek o zasądzenie odszkodowania w żądanej kwocie z odsetkami nie został złożony przez tego powoda na posiedzeniu sądu w dniu 12 listopada 2014 r. lecz wcześniej, przez pełnomocnika tego powoda na rozprawie w dniu 22 maja 2013 roku. Nie jest zatem zasadny zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 321 § 1 k.p.c.

Nie jest uzasadniony także zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. Nieobciążanie powodów kosztami postępowania jest uzasadnione szczególnym charakterem sprawy, w ramach której powodowie pozostawali w subiektywnym

przekonaniu o zasadności znacznie wyższego, należnego im, odszkodowania, a powód A. J. (1) o zasadności swojego roszczenia co do zasady.

Dlatego w pozostałej części apelację pozwanego, na podstawie art. 385 k.p.c. należało oddalić.

W odniesieniu do apelacji powoda A. J. (1) stwierdzić należy, że nie zasługuje ona na uwzględnienie. Sąd Okręgowy w stosunku do tego powoda oddalił powództwo z przyczyn wyżej wskazanych i rozstrzygnięcie takie należy zaakceptować. Przede wszystkim nie są trafne zarzuty naruszenia prawa materialnego i na ich ocenie należy się skoncentrować, pozostałe zarzuty (tożsame niemal z zarzutami apelacji powoda A. J. (2)) dotyczą kwestii związanych z wysokością i zakresem odszkodowania, które na skutek oddalenia powództwa w stosunku do A. J. (1) i akceptacji tego rozstrzygnięcia, są bezprzedmiotowe.

Co do zarzutów naruszenia prawa materialnego podstawowym argumentem przemawiającym za uznaniem ich za błędne jest to, że w istocie stanowią one polemikę z prawomocnymi orzeczeniami sądów obu instancji wydanymi w przedmiocie uzupełnienia postanowień o stwierdzeniu nabycia spadku po rodzicach powoda A. i A. J. (3). Postanowieniem z dnia 12 marca 2009 r. wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 16/09 Sąd Rejonowy w O. stwierdził, że spadek po A. J. (1) nabyli żona A. J. (3) w 5/20 części oraz dzieci A. J. (2), A. J. (1), J. J., M. J. i K. W. każdy z nich po 3/20 części. Stwierdził ponadto, że spadek po A. J. (3) nabyły dzieci A. J. (2), A. J. (1), J. J., M. J. i K. W. każde po 4/20 części. Następnie postanowieniem z dnia 7 lutego 2012 r. wydanym w sprawie I Ns 96/11 Sąd Rejonowy w O. uzupełnił punkt pierwszy postanowienia z dnia 12 marca 2009 r. wydanego w sprawie sygn. akt I Ns 16/09 w ten sposób, że udział w gospodarstwie rolnym A. J. (1) dziedziczą z mocy ustawy żona A. J. (3) oraz dzieci K. W., J. J. oraz A. J. (2), każdy z nich po 1/4 części. Dodatkowo uzupełnił punkt drugi przedmiotowego postanowienia poprzez wskazanie, że udział w gospodarstwie rolnym A. J. (3) dziedziczą z mocy ustawy K. W., J. J. oraz A. J. (2), każdy z nich po 1/3 części. Postanowienie stało się prawomocne w dniu 12 września 2012 r. w wyniku orzeczenia Sądu Okręgowego w Opolu wydanego w sprawie o sygn. akt II Ca 462/12 oddalającego apelację A. J. (1). W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Okręgowy w Opolu wskazując na przyczyny pominięcia A. J. (1) przy stwierdzeniu dziedziczenia gospodarstwa rolnego o które chodzi w sprawie i podając podstawę prawną takiego rozstrzygnięcia, odniósł się również do skutków decyzji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 28 grudnia 2010 r. stwierdzającej nieważność decyzji Naczelnika Miasta i Gminy P. z dnia 22 października 1976 r. stwierdzając, że postanowienie z dnia 12 marca 2009 r. wydane w sprawie sygn. akt I Ns 16/09 Sądu Rejonowego w O. o stwierdzeniu nabycia spadku po A. i A. J. (3) było prawidłowe w chwili orzekania nie było bowiem podstaw do orzekania o dziedziczeniu gospodarstwa rolnego. Taka potrzeba powstała dopiero w następstwie wydania decyzji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 28 grudnia 2010 r., która stała się podstawą wniosku o uzupełnienie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku poprzez orzeczenie o dziedziczeniu gospodarstwa rolnego.

Z przedstawionych orzeczeń wynika podstawowy skutek dla sprawy niniejszej, ten mianowicie, że w skład spadku po rodzicach wchodziło gospodarstwo rolne, a powód A. J. (1) nie odziedziczył udziału w gospodarstwie rolnym swoich rodziców. Polemika z tą okolicznością, poprzez sięganie do argumentów o bezprzedmiotowości orzeczenia Sądu Rejonowego w O., nie może być uznana za trafną. Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. W związku z tym zarzuty naruszenia prawa materialnego podniesione w apelacji powoda A. J. (1) nie mogły zostać uwzględnione, a odnoszenie się do pozostałych zarzutów jest o tyle zbędne, że po pierwsze przyjęcie braku odpowiedzialności pozwanego za szkodę w stosunku do tego powoda czyni te zarzuty bezprzedmiotowymi, po drugie są one tożsame z zarzutami zawartymi w apelacji powoda A. J. (3) i ich rozważenia dokonać należy na gruncie tej apelacji.

Przechodząc zatem do apelacji powoda A. J. (3) stwierdzić należy, że także ona nie zasługiwała na uwzględnienie.

Jej zarzuty sprowadzają się w istocie do polemiki z wydaną w sprawie opinią biegłego i przyjętych przez biegłego założeń dotyczących ustalenia, że gospodarstwo rolne w dacie przejęcia go na własność Państwa w 1976 r. było zadłużone oraz przyjętej przez biegłego metody wyceny tego gospodarstwa.



Gdy chodzi o pierwszą z tych kwestii wskazać należy, że powoływane w apelacji zeznania świadków, zeznających jeszcze w tym charakterze na początku postępowania A. J. (2) i J. J. oraz świadka W. J., nie wynika jednoznacznie, że gospodarstwo rolne rodziców nie było zadłużone. A. J. (2) zeznał, że ojciec „wziął” 80 000 złotych na budowę z banku i nie wie czy spłacił kredyt (karta 185 akt), a ponownie zeznając podał, iż uważa że rodzice spłacili to zadłużenie (karta 278 akt). W. J. natomiast nie wiedział czy gospodarstwo było zadłużone (karta 186 akt). Natomiast z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy wynika wyraźnie jakiego rodzaju i w jakiej wysokości oraz w jakich instytucjach gospodarstwo rolne, przed przejęciem go na własność Państwa, było zadłużone. Wynika to nie tylko z „szacunku” gospodarstwa rolnego z dnia 23 lutego 1976 r. (karta 245 akt), ale także z korespondencji prowadzonej przez Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych w C. z Delegaturą Najwyższej Izby Kontroli i z M. J. (karty 246-250 akt). Dlatego trafnie Sąd pierwszej instancji przyjął, że ustalenia biegłego co do faktu zadłużenia wycenianego gospodarstwa rolnego, a także wysokości tego zadłużenia są prawidłowe. Przyjąć zatem należy, że argumentacja zawarta w apelacji dotycząca charakteru dokumentów z których wynika wielkość zadłużenia, celowego działania urzędników zmierzającego do przedstawienia gospodarstwa jako upadającego, brak występowania w aktach księgi wieczystej informacji o zadłużeniu są jedynie polemiką z tymi ustaleniami. Dodać jedynie należy, że z wnioskiem o przejęcie gospodarstwa rolnego wystąpił sam właściciel A. J. (1) (karta 251 akt).

Nie są uzasadnione także pozostałe zarzuty apelacji odnoszące się do opinii biegłego. Biegły wykonał zlecenie Sądu Okręgowego i zgodnie z nim wycenił gospodarstwo rolne według jego stanu i przeznaczenia w dacie wydania decyzji wywłaszczeniowej i cen aktualnych w dacie wydania opinii. Uwzględnił przy tym zarówno wartość działek zwróconych powodom uprawnionym do odszkodowania oszacowanych wedle tych samych zasad, jak i zwaloryzowaną wartość zadłużenia gospodarstwa. Co do przyjętej metodologii wyceny biegły złożył obszernie wyjaśnienia zawarte zarówno w samej opinii (karta 511 akt), opinii uzupełniającej (karta 719 akt) i ustnych wyjaśnieniach złożonych na rozprawie (karty 763 i 840 akt).

Skarżący, w ramach stawianych zarzutów, zaprezentował w uzasadnieniu apelacji stanowisko, że gdyby poprzednikom prawnym powodów nie zabrano nieruchomości byłiby teraz właścicielami terenów budowlanych, a nie gospodarstwa rolnego. Poruszył zatem zagadnienie, które było już przedmiotem rozstrzygnięć judykatury w oparciu o kryteria zawarte w art. 160 § 1 i 2 k.p.a. w związku z art. 361 k.c. i art. 363 § 2 k.c., a w szczególności zagadnienia sprowadzającego się do pytania według jakiego stanu nieruchomości, z daty wyrządzenia szkody, czy z daty ustalenia odszkodowania należy przyjąć wysokość odszkodowania. Zagadnienie to mogło być wcześniej uznane za dyskusyjne wobec braku jednolitości w orzecznictwie sądów powszechnych w tej kwestii (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 4 października 2012 roku wydany w sprawie o sygn. akt I ACa 487/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 grudnia 2011 roku wydany w sprawie o sygn. akt I ACa 1158/11). Orzecznictwo Sądu Najwyższego, choć problematyce odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, w tym w szczególności na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a. albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, poświęconych jest wiele orzeczeń, najczęściej skupiało się na niejednolitości związanej z samą podstawą materialnoprawną takiego roszczenia, zagadnieniami intertemporalnymi (por. uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 roku, III CZP 112/10, czy uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 7 grudnia 2006 roku, III CZP 99/06). Wysokości odszkodowania dotyczyły niektóre orzeczenia (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2005 roku, I CK 569/04 i z dnia 11 lutego 2010 roku, I CSK 262/09). W wyroku z dnia 13 października 2010 roku, I CSK 678/09, Sąd Najwyższy stwierdził, że zastosowanie przepisów art. 160 § 1 i następnym k.p.a. ma ten skutek, że stosowane są one także do, między innymi, ustalania wysokości odszkodowania. Takie stwierdzenie koresponduje w sposób nie budzący wątpliwości z regułą wyrażoną w art. 363 § 2 k.c. Pewne ogólne kryterium oceny poruszanego zagadnienia pojawiło się w, towarzyszącym czasowo temu ostatniemu orzeczeniu, wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2010 roku, V CSK 78/10, gdzie stwierdzono, że w świetle art. 361 § 2 k.c., ustalenie wysokości szkody wymaga porównania rzeczywistego stanu majątkowego poszkodowanego oraz stanu jaki by istniał, gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę. Odszkodowanie nie może przewyższać rzeczywistej wysokości uszczerbku majątkowego poniesionego przez poszkodowanego. Ten pogląd nie obejmuje jednak rozważenia istoty zagadnienia związanego ze stanem rzeczy która stanowi o skali uszczerbku majątkowego poszkodowanego. Wyraźne stanowisko dotyczące tej istoty zaprezentowane zostało w wyroku Sądu Najwyższego z

dnia 14 czerwca 2013 roku (V CSK 388/12). Sąd Najwyższy stwierdził mianowicie, że w sytuacji, gdy źródłem szkody jest wadliwa decyzja nacjonalizacyjna, dla ustalenia odszkodowania za szkodę związaną z jej wydaniem - w przypadku gdy nieruchomość nie może być zwrócona z uwagi na nieodwracalne skutki decyzji - jest jej stan w chwili wydania tej decyzji. Pogląd ten należy podzielić mając na uwadze następujące argumenty. Po pierwsze, za trafne należy uznać zwrócenie uwagi na brak normalnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę (decyzja nacjonalizacyjna), a zmianą wartości nieruchomości w wyniku uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zobowiązany do naprawienia szkody Skarb Państwa może ponosić odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania czy zaniechania z którego szkoda wynika (art. 361 § 1 k.c.). Zmiana przeznaczenia działek z rolnych na budowlane, czy też możliwość takiej zmiany w przyszłości, co determinuje wartość nieruchomości jeszcze figurujących w ewidencji jako grunty rolne, z całą pewnością nie była związana z wydaniem decyzji o ich przejęciu przez Państwo w 1976 roku. Po drugie, odnosząc się do argumentacji powoda zawartych w apelacji, dotyczącej hipotetycznej możliwości dysponowania przez poprzedników prawnych, a obecnie przez powodów, działkami już po zmianie ich przeznaczenia wskazać należy, że argumentacja ta opiera się na założeniu wzrostu wartości nieruchomości. Tymczasem, również podchodząc do tej kwestii hipotetycznie, można sobie wyobrazić sytuację odwrotną, a mianowicie spadek wartości nieruchomości. Wszak wysokość odszkodowania w sytuacji przejęcia przez Skarb Państwa nieruchomości na podstawie decyzji administracyjnej, która następnie została uznana za wydaną z naruszeniem prawa, powinna być ustalana w oparciu o tożsame kryteria, niezależnie o jaką nieruchomość chodzi. I choć zapewne regułą jest, iż wartość takiej nieruchomości według jej aktualnego przeznaczenia jest wyższa niż według stanu sprzed wielu lat, to nie można wykluczyć, że może być niższa (na przykład w przypadku przejęcia gruntów rolnych wysokiej klasy będących obecnie nieużytkami). Należałoby zatem zadać pytanie czy w takiej sytuacji dochodzący odszkodowania oceniałiby jego wysokość według obecnego stanu nieruchomości. Negatywna odpowiedź na to pytanie nie może budzić wątpliwości i uprawnieni słusznie powinni uzyskać odszkodowanie według takiego stanu nieruchomości jaką utracili w dacie wyrządzenia szkody, a ta w tych sprawach jest datą wydania decyzji nacjonalizacyjnej. W tej dacie gospodarstwo rolne poprzedników prawnych powodów było w bardzo złym stanie, co także należy mieć na uwadze przy ocenie opinii biegłego.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił także apelację powoda A. J. (2).

O kosztach postępowania apelacyjnego w stosunku do powodów orzeczono w oparciu o art. 102 k.p.c. Stosownie do treści tego przepisu w wypadkach szczególnie uzasadnionych, Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Ocena, czy te szczególnie uzasadnione wypadki wystąpiły należy do władzy dyskrecjonalnej sędziego i wymaga wszechstronnego rozważenia okoliczności rozpoznawanej sprawy. Przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należy przede wszystkim wziąć pod uwagę fakty związane z samym przebiegiem procesu, tj. podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilóść lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r., sygn. akt II CZ 105/11. W tej sprawie na wyeksponowanie zasługuje okoliczność, że powodowie niewątpliwie pozostawali w subiektywnym przekonaniu o zasadności dochodzonego roszczenia, także w postępowaniu drugoinstancyjnym. A ponieważ wynik tego postępowania, zgodnie z podstawową zasadą ponoszenia kosztów wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c., nakazywałby obciążenie ich kosztami postępowania apelacyjnego, należało zastosować wymieniony wyżej przepis art. 102 k.p.c.

SSA Anna Bohdziewicz SSA Tomasz Ślęzak SSA Małgorzata Wołczańska